IX kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji do Spraw Petycji**
(nr 51)
z dnia 5 maja 2021 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji do Spraw Petycji (nr 51)

5 maja 2021 r.

Komisja do Spraw Petycji, obradująca pod przewodnictwem posła **Sławomira Jana Piechoty (KO)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– rozpatrzenie odpowiedzi Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi na dezyderat nr 39 w sprawie zmiany zasad funkcjonowania grup producentów rolnych i ich związków;

– rozpatrzenie odpowiedzi Ministra Sprawiedliwości na dezyderat nr 52 skierowany do Prezesa Rady Ministrów w sprawie zmiany niektórych ustaw w zakresie aktualizacji odwołań do przepisów ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego;

– rozpatrzenie petycji w sprawie podjęcia inicjatywy ustawodawczej w zakresie wprowadzenia świadczenia honorowego dla 100-latków (BKSP-145-IX-191/20);

– rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej (Dz. U. z 2019 r. poz. 1429 ze zm.) poprzez umożliwienie osobom głuchym składania wniosków o udostępnienie informacji publicznej w postaci filmu nagranego w Polskim Języku Migowym (BKSP-145-IX-192/20);

– rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany art. 21 ust. 1 pkt 40b ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (Dz. U. z 2019 r. poz. 1387 ze zm.) w zakresie podniesienia kwoty, do której określone w tym przepisie stypendia są wolne od podatku (BKSP-145-IX-193/20);

– rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany ustawy z dnia 9 maja 1996 r. o wykonywaniu mandatu posła i senatora (Dz. U. z 2018 r. poz. 1799) w zakresie wysokości uposażenia posła i senatora (BKSP-145-IX-194/20);

– rozpatrzenie petycji w sprawie podjęcia inicjatywy ustawodawczej w zakresie rozszerzenia zakazu pracy radnych w gminnych, powiatowych i wojewódzkich spółkach, fundacjach i innych osobach prawnych (BKSP-145-IX-195/20);

– rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany ustawy z dnia 20 czerwca 1962 r. o uprawnieniach do ulgowych przejazdów środkami publicznego transportu zbiorowego (Dz. U. z 2018 r. poz. 295 ze zm.) poprzez wprowadzenie ulgi 51% na przejazdy dla Zasłużonych Dawców Przeszczepu (BKSP-145-IX-196/20).

W posiedzeniu udział wzięli: **Ryszard Bartosik** sekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi wraz ze współpracownikami, **Paweł Wdówik** sekretarz stanu w Ministerstwie Rodziny i Polityki Społecznej, pełnomocnik rządu do spraw osób niepełnosprawnych wraz ze współpracownikami, **Ewa**

Nowakowska wicedyrektor Departamentu Świadczeń Emerytalno-Rentowych Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, **Monika Walewska** zastępca dyrektora Departamentu Legislacyjnego Prawa Karnego Ministerstwa Sprawiedliwości wraz ze współpracownikami, **Szymon Wróbel** zastępca dyrektora Departamentu Administracji Publicznej Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, **Magdalena Kramska** naczelnik wydziału w Departamencie Oceny Inwestycji Ministerstwa Zdrowia, **Iwona Molenda-Detyna** naczelnik wydziału w Departamencie Podatków Dochodowych Ministerstwa Finansów, **Justyna Domińczak** główny specjalista w Departamencie Programów Nauczania i Podręczników i **Cezary Zawistowski** radca ministra w Departamencie Wychowania i Edukacji Włączającej Ministerstwa Edukacji i Nauki, **Katarzyna Kluczyńska** główny specjalista w Biurze Świadczeń i **Grażyna Paczuska** legislator w Biurze Organizacyjno-Prawnym Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, **Krzysztof Tańcula** prezes Fundacji PrzeKarpacie oraz Obywatelski Mielec, **Janusz Wdzięczak** prezes Zarządu Fundacji Ambitna Polska oraz **Tomasz Kuszłejko** asystent przewodniczącego Komisji. Obecny był też współautor jednej z petycji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Kamil Micał**, **Małgorzata Nowak** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komunikacji Społecznej.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Szanowni państwo, witam. Otwieram 51. posiedzenie Komisji do Spraw Petycji. Proszę w pierwszej kolejności o potwierdzenie obecności na posiedzeniu poprzez przyciśnięcie dowolnego przycisku do głosowania. Dziękuję.

Proszę sekretariat o informację, ilu posłów potwierdziło obecność. Dziękuję. Szanowni państwo, stwierdzam, iż posiadamy kworum wymagane regulaminem do zgodnego z regulaminem prowadzenia obrad i podejmowania decyzji – 13 pań i panów posłów potwierdziło swoją obecność na posiedzeniu.

Poseł Małgorzata Prokop-Paczkowska (Lewica):

Dzień dobry. 14.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Potwierdziło 14.

Szanowni państwo, chciałbym prosić byśmy na początek naszego posiedzenia wspólnie uczcili pamięć pani poseł Anny Wasilewskiej. Znana jest biografia pani poseł Anny Wasilewskiej, ale warto w specjalny sposób podkreślić szczególnie ważne wątki i okoliczności Jej życia. Pochodziła z Ostrowca Świętokrzyskiego, ale swe życie związała z Olsztynem. Zawszę będę pamiętać ten słonecznie radosny błysk w Jej oczach, kiedy wspominała, jak pierwszy raz zobaczyła Kortowo – w Jej przekonaniu najpiękniejszy kampus akademicki, nie tylko w Polsce, ale pewnie i szeroko w świecie, albo kiedy z podobnym błyskiem w oczach mówiła o widoku jezior. Była społecznikiem pasjonatem, pedagogiem, przez ponad 20 lat kierowała specjalnym ośrodkiem szkolno-wychowawczym w Olsztynie. Propagowała i współpracowała, wspierała Stowarzyszenie Olimpiady Specjalne Polska, aż po ostatnią zbiórkę, o którą poprosili Jej bliscy w związku z jej pogrzebem. Była samorządowcem, jako wiceprezydent Olsztyna i wicemarszałek województwa warmińsko-mazurskiego specjalistką od spraw trudnych. Będziemy pamiętać Jej zawsze serdecznie uśmiechnięte oczy zza pogodnie kolorowych okularów – taka pozostanie w pamięci i w sercach. Uczcijmy pamięć pani poseł Anny Wasilewskiej chwilą ciszy. Bardzo dziękuję.

Szanowni państwo, pani marszałek zwołując nasze posiedzenie na mój wniosek określiła punkty porządku tego posiedzenia. I tak w porządku mamy następujące sprawy. W punkcie pierwszym – rozpatrzenie odpowiedzi ministra rolnictwa i rozwoju wsi na dezyderat nr 39 w sprawie zmiany zasad funkcjonowania grup producentów rolnych i ich związków. W punkcie drugim – rozpatrzenie odpowiedzi ministra sprawiedliwości na dezyderat nr 52 skierowany do prezesa Rady Ministrów w sprawie zmiany niektórych ustaw w zakresie aktualizacji odwołań do przepisów ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego. W punkcie trzecim – rozpatrzenie petycji w sprawie podjęcia inicjatywy ustawodawczej w zakresie wprowadzenia świadczenia honorowego dla 100-latków. W punkcie czwartym – rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany ustawy

z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej poprzez umożliwienie osobom głuchym składania wniosków o udostępnienie informacji publicznej w postaci filmu nagranego w polskim języku migowym. W punkcie piątym – rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany art. 21 ust. 1 pkt 40b ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób w zakresie podniesienia kwoty, do której określone w tym przepisie stypendia są wolne od podatku. W punkcie szóstym – rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany ustawy z dnia 9 maja 1996 r. o wykonywaniu mandatu posła i senatora w zakresie wysokości uposażenia posła i senatora. W punkcie siódmym – rozpatrzenie petycji w sprawie podjęcia inicjatywy ustawodawczej w zakresie rozszerzenia zakazu pracy radnych w gminnych, powiatowych i wojewódzkich spółkach, fundacjach i innych osobach prawnych. W punkcie ósmym – rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany ustawy z dnia 20 czerwca 1962 r. o uprawnieniach do ulgowych przejazdów środkami publicznego transportu zbiorowego poprzez wprowadzenie ulgi 51% na przejazdy dla zasłużonych dawców przeszczepu.

Przystępujemy do realizacji porządku posiedzenia. W punkcie pierwszym bardzo proszę przedstawiciela ministra rolnictwa i rozwoju wsi o przedstawienie odpowiedzi na dezyderat nr 39 w sprawie zmiany zasad funkcjonowania grup producentów rolnych i ich związków. Kto przedstawi odpowiedź?

Sekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Witold Bartosik:

Witam, panie przewodniczący, Ryszard Bartosik sekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Witam, panie ministrze. Bardzo proszę o przedstawienie odpowiedzi.

Sekretarz stanu w MRiRW Witold Bartosik:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, 30 września 2020 r. do naszego ministerstwa wpłynęło pismo marszałka Sejmu, przy którym przekazany został dezyderat nr 39 Komisji do Spraw Petycji w sprawie zmian zasad funkcjonowania grup producentów rolnych i ich związków. Minister rolnictwa i rozwoju wsi 15 października ubiegłego roku przekazał do Kancelarii Sejmu odpowiedź, w której przedstawił zakres zmian dotyczących funkcjonowania grup producentów rolnych i ich związków wynikających z projektu ustawy o zmianie ustawy o grupach producentów rolnych i ich związkach oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

W przekazanej odpowiedzi poinformował również, że projekt ten był przedmiotem opiniowania oraz konsultacji społecznych. Termin na zgłaszanie uwag w ramach konsultacji społecznych mijał w dniu 23 października 2020 r. W wyniku uzgodnień opiniowania oraz konsultacji społecznych projekt uległ modyfikacjom. Modyfikacjom merytorycznym, prawnym oraz redakcyjnym, które polegały w szczególności na zmniejszeniu obowiązkowego poziomu wielkości wyprodukowanych przez członka grupy producentów rolnych produktów lub grupy produktów – ze względu na który grupa została utworzona – jaka musi zostać sprzedana do grupy z co najmniej 80% do co najmniej 70%, przy jednoczesnym objęciu tym obowiązkiem co najmniej 90% producentów zrzeszonych w grupie, zamiast 100%, które obowiązują obecnie. Pierwotnie proponowano zmniejszenie do co najmniej 60%, jednak biorąc pod uwagę różne głosy producentów, partnerów społecznych w sprawie zmiany wielkości produkcji, jaka powinna być wprowadzona corocznie do grup producentów rolnych, podniesiono ten próg do 70%.

Kolejna sprawa – umożliwienie składania wniosku o zmianę planu biznesowego grupy producentów rolnych w terminie do 60 dni przed zakończeniem roku działalności grupy. Pierwotnie proponowano termin do 30 dni przed zakończeniem roku działalności grupy. Jednak biorąc pod uwagę głosy partnerów społecznych, że przepis ten może być niebezpieczny i niekorzystny dla grup, gdyż wniosek o zatwierdzenie zmian do biznesplanu złożony 30 dni przed końcem roku nie ma szans na rozpatrzenie i wydanie decyzji przez właściwego dyrektora oddziału regionalnego Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa – wydłużono termin do 60 dni.

Kolejny postulat – wprowadzenie trybu, zgodnie z którym w przypadku stwierdzenia nieprawidłowości w zakresie spełniania przez grupę producentów rolnych niektórych

kryteriów uznania dotyczących warunków, które są możliwe do naprawienia, np. posiadania przez członków określonego procentu głosów, zrzeszania wyłącznie producentów, funkcjonowania na podstawie aktu założycielskiego, który spełnia określone wymagania właściwe ze względu na siedzibę grupy producentów rolnych dyrektor oddziału regionalnego Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa wzywałby grupę do usunięcia stwierdzonych naruszeń w określonym terminie, biorąc pod uwagę rodzaj naruszenia. Pierwotna propozycja była nieprecyzyjna, bowiem obejmowała wszystkie warunki uznania, również te, których naprawienie jest niemożliwe, gdyż dotyczą zamkniętego już roku działalności grupy.

Panie przewodniczący, szanowni państwo, w ramach opiniowania projektu ustawy o zmianie ustawy o grupach producentów rolnych i ich związkach przez Komitet Stały Rady Ministrów w dniu 1 kwietnia br. oraz w trakcie posiedzenia komisji prawniczej w dniu 27 kwietnia br. uwagi zgłosił minister do spraw Unii Europejskiej – wyrażając stanowisko, że projekt ustawy nie będzie sprzeczny z prawem Unii Europejskiej w przypadku przyjęcia zgłoszonych uwag – oraz prezes Rządowego Centrum Legislacji. Zgłoszone uwagi zostały uwzględnione. Aktualnie projekt jest przygotowany do ponownego przekazania pod obrady Komitetu Stałego Rady Ministrów w celu potwierdzenia wprowadzenia zmian zgłoszonych w ramach pierwszego opiniowania projektu na etapie Komitetu Stałego Rady Ministrów w dniu 1 kwietnia br. oraz komisji prawniczej. Panie przewodniczący, dziękuję bardzo za uwagę.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję panu ministrowi. Petycję redagował pan poseł Grzegorz Wojciechowski. Bardzo proszę pana posła o stanowisko.

Poseł Grzegorz Wojciechowski (PiS):

Dziękuję bardzo. Myślę, że to, co powiedział pan minister, w zasadzie wyczerpuje treść petycji. W związku z powyższym należy uznać, że…

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Rekomendacja, aby przyjąć odpowiedź, tak?

Poseł Grzegorz Wojciechowski (PiS):

Tak, żeby przyjąć odpowiedź, bo faktycznie jest ona realizacją całej petycji. Myślę, że w tym zakresie zarówno autor jak i Komisja powinna uznać, że petycja została załatwiona pozytywnie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję panu posłowi. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę. Jest rekomendacja by przyjąć odpowiedź ministra rolnictwa i rozwoju wsi na dezyderat nr 39 w sprawie zmiany zasad funkcjonowania grup producentów rolnych i ich związków.

Czy wobec takiej rekomendacji są uwagi? Nie słyszę. Zatem uznaję, iż Komisja przyjęła taką decyzję. Dziękuję panu ministrowi.

Przechodzimy do kolejnego punktu.

Sekretarz stanu w MRiRW Witold Bartosik:

Dziękuję, panie przewodniczący. Życzę owocnych obrad. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękujemy, dobrego dnia życzymy. Do widzenia.

Przechodzimy do kolejnego punktu. Bardzo proszę przedstawiciela ministra sprawiedliwości o przedstawienie odpowiedzi na dezyderat nr 52 skierowany do prezesa Rady Ministrów w sprawie zmiany niektórych ustaw w zakresie aktualizacji odwołań do przepisów ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego.

Odpowiedź, jak widzę przedstawi pan Sebastian Bończak, naczelnik Wydziału w Departamencie Legislacyjnym Prawa Karnego. Bardzo pana proszę o przedstawienie odpowiedzi.

Naczelnik wydziału w Departamencie Legislacyjnym Prawa Karnego Ministerstwa Sprawiedliwości Sebastian Bończak:

Dzień dobry. Szanowni państwo, w dniu 27 listopada ub.r. minister sprawiedliwości przedstawił odpowiedź na dezyderat, informując, iż odwołanie do instytucji powoda cywilnego, które są zawarte w art. 28 ustawy o zawodzie tłumacza przysięgłego, a także w ustawie o izbach aptekarskich, o izbach lekarskich i o Prokuratorii Generalnej RP, odsyłają do uchylonych przepisów Kodeksu postępowania karnego.

Natomiast w związku z tym, że odwołanie dotyczy de facto niestosowania pewnych instytucji Kodeksu postępowania karnego, nie powoduje wątpliwości interpretacyjnych tudzież jakiś nieścisłości prawnych w tym zakresie. Aktualnie pozostaje w dalszym ciągu stanowisko, zgodnie z którym za uzasadnioną należy uznać zmianę obowiązujących przepisów poprzez wykreślenie z odpowiednich artykułów tych ustaw sformułowanie „powoda cywilnego" przy najbliższych pracach legislacyjnych nad tymi ustawami. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję bardzo. Była to odpowiedź na dwie petycje, jedną przedstawiał pan poseł Wojciechowski, drugą ja. Czy pan poseł Grzegorz Wojciechowski zechciałby przedstawić swoje stanowisko?

Poseł Grzegorz Wojciechowski (PiS):

Oczywiście zgadzam się – panie przewodniczący, Wysoka Komisjo – z przedstawioną odpowiedzią ministra sprawiedliwości. Faktycznie jest błąd, co przyznaje minister sprawiedliwości, jednak sam błąd jest jakby martwy w tych przepisach. W związku z tym jest konieczność, tak jak przedstawił pan minister w odpowiedzi, uaktualnienia tych przepisów. Jednak nie jest to sprawa na tyle pilna, że konieczna jest oddzielna nowelizacja. Myślę, że należy autorowi petycji podziękować za zwrócenie uwagi i przy najbliższej nowelizacji naprawić ten niewątpliwy błąd, chociaż niemający skutków prawnych. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję bardzo. Również chciałbym dołączyć z podobnym stanowiskiem, że odpowiedź jest wyczerpująca i zawiera jasną deklarację co do zamiaru zmiany wskazanych przepisów.

Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie słyszę. Czy są zastrzeżenia do rekomendacji by przyjąć odpowiedź ministra sprawiedliwości na dezyderat nr 52 skierowany do prezesa Rady Ministrów w sprawie zmiany niektórych ustaw w zakresie aktualizacji odwołań do przepisów z Kodeksu postępowania karnego? Nie słyszę uwag. Zatem uznaję, iż Komisja podjęła taką decyzję.

Dziękuję panu naczelnikowi.

Przechodzimy do kolejnej sprawy. Bardzo proszę panią wiceprzewodniczącą Urszulę Augustyn o przedstawienie petycji w sprawie podjęcia inicjatywy ustawodawczej w zakresie wprowadzenia świadczenia honorowego dla 100-latków.

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, petycję zgłasza do nas adiunkt na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu, który naukowo zajmuje się głównie badaniami nad zabezpieczeniem finansowym na starość. Petycja jest wynikiem prac czy też badań przeprowadzonych przez autora i w wyniku tych badań autor uznaje, że warto zwrócić się do… Właśnie nie wiadomo do kogo, ponieważ petycja nie ma konkretnego adresata. Jednak zwraca się o to, żeby można było uregulować aspekty prawne dotyczące osób, które ukończyły lat 100 i otrzymują dzisiaj specjalne świadczenia, co do których to świadczeń nie mamy wątpliwości, ale mamy wątpliwości, co do ich podstawy prawnej.

Zacznę od pierwszego problemu, czyli od tego, że formalnie – jak zwracają nam uwagę analitycy z Biura Analiz Sejmowych – petycja ma taki defekt, że nie wiadomo, do kogo jest skierowana. Czyli możemy wystąpić do autora petycji, żeby to skierowanie było precyzyjne. Niemniej jednak mamy tę petycję zgłoszoną czy też skierowaną do Sejmu, do Prezydium Sejmu została skierowana. Pani marszałek po przeanalizowaniu warunków tej petycji zdecydowała, że kieruje petycję do naszej Komisji. W ten sposób analizując, nie musimy się zastanawiać, która komisja powinna bezpośrednio zajmować się pro-

blemem dodatkowych świadczeń czy szczególnych świadczeń dla osób, które ukończyły lat 100. Ponieważ merytorycznie tekst petycji jest naprawdę istotny, ważny – tym bardziej, że tych osób w tej chwili jest niewiele, a mamy nadzieję, że będzie więcej – uznaliśmy więc, że taki drobny defekt jest tylko formalny, ale nie przeszkadzający w tym, żeby nad treścią petycji się pochylić. Jeszcze raz podkreślę, została ona skierowana do Sejmu i to komisja sejmowa po decyzji pani marszałek będzie się tym problemem zajmowała.

Jeśli chodzi o merytorykę, to okazuje się, że podstawy prawne świadczeń, które otrzymują dzisiaj osoby, które ukończyły lat 100, są niepewne. Świadczenia są przyznawane z ZUS-u albo z KRUS-u, albo z innych instytucji, które świadczeniami emerytalnymi się zajmują. Niemniej jednak nie ma żadnego konkretnego rozwiązania prawnego. Kłopot polega też na tym, że mamy do czynienia z różnymi portfelami – te świadczenia nie są tej samej wysokości. Jak wszyscy wiemy i mamy taką nadzieję, ponieważ tych świadczeń będzie coraz więcej, bo osób kończących setny rok życia będzie także więcej, to warto ten problem uregulować. W związku z powyższym autor sugeruje, żeby wprowadzić podstawę prawną dla takiego świadczenia, ale równocześnie uporządkować na tyle sytuację, żeby te osoby, które dzisiaj takie świadczenie otrzymują i te osoby, które w dniu wejścia w życie nowej ustawy skończą 100 lat mogły na równych, sprawiedliwych warunkach to świadczenie otrzymywać. Oczywiście też to, żeby to świadczenie było waloryzowane, ponieważ te, które są dzisiaj wypłacane, waloryzowane nie są. Autor petycji dołącza także projekt ustawy. Oczywiście on nie jest w pełni kompatybilny z innymi uregulowaniami prawnymi, ale pokazuje, w jakim kierunku te rozwiązania mogłyby pójść.

Po bardzo wnikliwym zapoznaniu się z opiniami analityków z Biura Analiz Sejmowych uznałam, że warto by faktycznie zapytać najpierw tych wszystkich, którzy takimi świadczeniami się zajmują, więc przede wszystkim ZUS i KRUS, ale także i innych ministrów, którzy np. tak jak służby mundurowe mają własny fundusz emerytalny. Proponuję więc Wysokiej Komisji, żebyśmy się pochylili nad tym projektem. Jest on naprawdę ważny i nie ma wątpliwości co do tego, że osoby, które ukończyły lat 100 powinny otrzymywać świadczenie honorowe. Powinny one być sprawiedliwe, uregulowane w prawie i ujednolicone tak, żeby nie czyniono różnic pomiędzy pobierającymi to świadczenie. Jednak zanim tę decyzję podejmiemy proponuję, abyśmy skierowali dezyderat do prezesa Rady Ministrów, bo tak jak mówię, adresatów pytań, które chcemy skierować, będzie więcej. W związku z tym prezes Rady Ministrów powinien pomóc nam przekierować ten dezyderat do KRUS-u, do ZUS-u czy też do funduszy, które obsługują służby mundurowe, po to żeby zapytać, jaka jest w tej chwili praktyka wypłacania takich świadczeń, a także pokazać, jakie są prognozy na najbliższe lata i w jaki sposób takie świadczenie mogłoby być zrealizowane. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję. Wątpliwość, co do zaadresowania petycji rozwiewa pan Krzysztof Pater nasz stały doradca, który przypomina, iż zgodnie z art. 9 ust. 1 ustawy o petycjach, petycja złożona do Sejmu lub Senatu jest rozpatrywana przez te organy. Zatem skoro petycja została złożona do Sejmu, powinna przez Sejm zostać rozpatrzona. Ponadto pan Krzysztof Pater powołuje art. 3 ustawy o petycjach, który stanowi, iż o tym czy pismo jest petycją decyduje treść żądania a nie jego forma zewnętrzna. Dlatego myślę, że te kwestie formalne nie mogą stać na przeszkodzie rozpatrywaniu petycji.

Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Pan wiceprzewodniczący Jacek Świat.

Poseł Jacek Świat (PiS):

Chciałem tylko powiedzieć, że należy podziękować naszemu korespondentowi za zwrócenie uwagi na tak ważny problem i podjęcie tej inicjatywy.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję. Czy ktoś z państwa jeszcze? Nie słyszę. Jest rekomendacja byśmy w pierwszym kroku wystąpili w tej sprawie z dezyderatem do prezesa Rady Ministrów. Czy wobec takiej rekomendacji są uwagi? Nie słyszę. Zatem uznaję, iż Komisja podjęła taką decyzję.

Przechodzimy do kolejnego punktu, punktu czwartego. Ponownie proszę panią wiceprzewodniczącą Urszulę Augustyn, tym razem o przedstawienie petycji w sprawie

zmiany ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej poprzez umożliwienie osobom głuchym składania wniosków o udostępnienie informacji publicznej w postaci filmu nagranego w polskim języku migowym.

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, szanowni państwo, tym razem petycja spełnia wszelkie wymogi, jakie spełniać powinna, aby była prawnie rozpatrywana. Jest to petycja, która w imieniu Stowarzyszenia Polski Instytut Praw Głuchych proponuje nam rozwiązania, które dotyczą umożliwienia osobom głuchym składania wniosków o udostępnienie informacji publicznej w formie filmiku nagranego w polskim języku migowym.

Autorzy petycji powołują się na konstytucję i wszelkie zapisy, które mówią o równouprawnieniu i o tym, że dostęp do informacji publicznej powinien być dla wszystkich jednolity i niedyskryminujący. Natomiast analitycy z Biura Analiz Sejmowych podkreślają, że faktycznie jest to problem, który rozważyć potrzeba, albowiem bardzo zdradliwie wydawało się wielu osobom, że jeżeli osoba jest osobą niesłyszącą, to w związku z tym może posługiwać się łatwo tekstami. Tymczasem okazuje się, że to wcale nie jest takie jednoznaczne. Wiele osób, które nie słyszą od urodzenia mają kłopot także z czytaniem tekstów i nie posługują się na tyle płynnie językiem pisanym by mogły korzystać ze swoich praw, a nikt, jeszcze raz powołując się na konstytucję chcę podkreślić, nie może być dyskryminowany z jakiejkolwiek przyczyny, także w dostępie do informacji publicznej. Ponieważ w dostępie do informacji publicznej posługiwać się można różnymi językami, bo zdaję sobie sprawę z tego, że języków, które służą komunikowaniu się osób niedosłyszących czy też głuchych, jest kilka, dlatego autorzy petycji zwracają uwagę na to, żeby można było wnosić wniosek o dostęp informacji publicznej w postaci nagranego przez autora filmiku w polskim języku migowym.

Chcę przypomnieć, że temat związany z osobami z niepełnosprawnościami, szczególnie z tymi niepełnosprawnościami dotyczącymi słuchu jest w naszej Komisji wielokrotne analizowany. Rozpatrując wcześniejszą petycję, nasza Komisja zdecydowała o tym, że umożliwimy osobom głuchym składanie petycji w formie filmiku. W związku z tym, że pracujemy nad takim rozwiązaniem legislacyjnym, można byłoby dzisiejszą petycję jak gdyby przekierować dokładnie w ten sam sposób. Ponieważ, jeżeli już pracujemy nad tym, żeby można było składać petycję w formie filmu w polskim języku migowym, to gdybyśmy dołączyli do rozważanego przez nas rozwiązania legislacyjnego możliwość składania wniosku o uzyskanie informacji publicznej w ten sam sposób, czyli poprzez dostarczenie jako wniosek filmiku nagranego w polskim języku migowym, to mielibyśmy dwa rozwiązania w jednym, a to z całą pewnością bardzo ułatwiłoby życie osobom, które z takiego rozwiązania chciałyby skorzystać. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję, pani przewodniczącej.

Witamy pana ministra Pawła Wdówika, pełnomocnika rządu do spraw osób niepełnosprawnych. Jak sądzę, pan minister w tej sprawie, tak?

Sekretarz stanu w Ministerstwie Rodziny i Polityki Społecznej, pełnomocnik rządu do spraw osób niepełnosprawnych Paweł Wdówik:

Tak, bardzo dziękuję. Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo posłowie, powiem krótko, idea tej petycji jest oczywiście jak najbardziej słuszna. Przyjrzeliśmy się jej i z naszych analiz wynika, że na podstawie ustawy o języku migowym art. 4 i samej ustawy o dostępie do informacji publicznej osoby głuche już teraz mogą takie filmiki składać, aczkolwiek nie jest to wyrażone wprost. Wydaje się, że działanie nie jest absolutnie niezbędne, choć rozumiem ideę, że bezpośredni zapis w ustawie sprawę ujednoznacznia i definitywnie rozwiązuje. Natomiast, tak jak powiedziałem, nasi prawnicy przeanalizowali te dwie ustawy, które w naszym przekonaniu gwarantują już taką możliwość. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję panu ministrowi. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie słyszę. Jest rekomendacja, byśmy postąpili w tej sprawie podobnie jak już w przygo-

towywanym projekcie dotyczącym składania petycji. Czy wobec takiej rekomendacji są zastrzeżenia? Nie słyszę. Zatem uznaję, iż Komisja podjęła decyzję o wystąpieniu w tej sprawie z inicjatywą ustawodawczą i o przygotowaniu projektu, który zostanie połączony z projektem, który powstaje w wyniku rozpatrzenia petycji nr 58 dotyczącej formy składania petycji przez osoby głuche. Dziękuję. Oczywiście także dziękuję panu ministrowi Wdówikowi.

Przechodzimy do kolejnego punktu, to petycja w sprawie zmiany art. 21 ust. 1 pkt 40b ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych w zakresie podniesienia kwoty, do której określone w tym przepisie stypendia są wolne od podatku. Bardzo proszę o przedstawienie petycji pana posła Grzegorza Wojciechowskiego.

Poseł Grzegorz Wojciechowski (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, mam zaszczyt przedstawić petycję złożoną przez pana Artura Moskala. Autor zgodził się na ujawnienie danych osobowych, imienia i nazwiska. Petycja jest bardzo dobrze przygotowana. Wszystkie aspekty, nie tylko wynikające z ustawy o petycjach, są spełnione. Zawiera również projekt aktu prawnego, czyli wszystkie wymogi, które taki akt powinien spełniać.

Jest też uzasadnienie. O co w petycji chodzi? Otóż petycja dotyczy tzw. stypendiów fundowanych, które obecnie zwolnione są z podatku do kwoty do 3800 zł, natomiast tzw. socjalne do kwoty 8000 zł. Bardzo często stypendia fundowane pełnią funkcję stypendiów socjalnych. Biorąc pod uwagę, że wysokość stypendiów fundowanych jest na takim poziomie, że jeżeli ktoś studiuje i musi wynajmować jakiś pokój, mieszkanie, stancję czy też pokój w akademiku, to praktycznie całość tego stypendium jest kosztem tego mieszkania.

Składający petycję proponuje potraktowanie tego stypendium jako właśnie socjalnego i podwyższenie kwoty wolnej od podatku do 8000 zł. Do petycji jest dołączona opinia Biura Analiz Sejmowych, która potwierdza analizy, które przedstawił autor petycji, ale też wskazuje na pewne wątpliwości co do roli i funkcji tego typu stypendiów fundowanych. Ponieważ te materiały są, to nie będę w sposób szczegółowy tego opisywał. Niemniej autor przedstawił całą historię dotychczasowych działań w tym zakresie, także od strony zmian w ustawie dokonanych przez Sejm i Senat. Te dane również są wymienione w sposób szczegółowy.

Myślę, że w tej sprawie powinniśmy wystąpić z dezyderatem, ale mam pewien dylemat, czy do ministra finansów, czy też… Jednak myślę, że głównym będzie to jednak minister finansów, dlatego że ustawa o podatku dochodowym od osób fizycznych jest jedną z jego podstawowych ustaw, którymi zarządza. Czyli dezyderat do ministra finansów odnośnie do możliwości zmiany tej kwoty oraz informacji, czy przypadkiem te prace nie trwają i czy w przyszłym roku nie będzie taka zmiana obowiązywała. Rozumiem, że to należałoby wprowadzać od początku roku budżetowego lub będzie w kolizji w stosunku do jakiś innych zmian, które mogą być w podatkach w następnym roku budżetowym. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Szanowni państwo, jest rekomendacja, byśmy w tej sprawie wystąpili z dezyderatem do ministra finansów. Czy wobec takiej rekomendacji są uwagi? Nie słyszę. Zatem uznaję, iż Komisja podjęła decyzję zgodną z rekomendacją.

Przechodzimy do kolejnego punktu. Ponownie proszę pana posła Grzegorza Wojciechowskiego o przedstawienie petycji, tym razem w sprawie zmiany ustawy z dnia 9 maja 1996 r. o wykonywaniu mandatu posła i senatora w zakresie wysokości uposażenia posła i senatora.

Poseł Grzegorz Wojciechowski (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, wpłynęła petycja mająca rozwiązać pewien polityczny problem wynagrodzeń posłów i senatorów. W proponowanej zmianie do ustawy jest propozycja, aby wysokość uposażenia była pewnym algorytmem w stosunku do minimalnego wynagrodzenia, wynagrodzenia średniego

i mediany wynagrodzenia, czyli to wynagrodzenie, które najczęściej jest stosowane. Równocześnie autor petycji zadbał o to, aby tę medianę prezes Głównego Urzędu Statystycznego nie ogłaszał co dwa lata, a co roku, aby ta zmiana mogła być stosowana.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, petycja spełnia wszystkie wymogi, które powinna mieć petycja, aby została rozpatrzona przez Komisję. Jest dołączona opinia Biura Analiz Sejmowych, która szczegółowo opisuje to rozwiązanie. Jest też zestawienie, w jaki sposób to przeciętne wynagrodzenie ma się do średniej płacy. Z tego zestawienia wynika, że w 2008 r. było to 3,4 raza wyższe, natomiast w 2018 r. to już jest tylko 2 razy. Wskazuje też na problem wynikający z pewnego upolitycznienia sprawy wynagrodzeń.

Myślę, że treść tej petycji powinna zostać przekazana do komisji regulaminowej. Sądzę, że Komisja do Spraw Petycji nie jest komisją, która powinna zajmować się projektami tak naprawdę stricte politycznymi. Myślę, że w ten sposób powinna zostać rozpatrzona. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie słyszę. W takim razie tylko powołam się na opinię BAS-u, jak to się ma do średniego uposażenie poselskiego przeciętne wynagrodzenie w gospodarce narodowej. Ekspert Biura Analiz Sejmowych podaje, iż w 2008 r. było to 3,4, a w kolejnych latach 3,2, 3,1, 2,9 aż po rok 2018, kiedy jest równowartość dwukrotnego, a więc rok po roku następuje spadek. Jednak decyzja, jak to odnieść i jak to liczyć procentowo bez wątpienia powinna być realizowana w trybie przewidzianym dla takich kwestii. Czyli jest propozycja, abyśmy przekazali tę sprawę do komisji regulaminowej? Tak, panie pośle?

Poseł Grzegorz Wojciechowski (PiS):

Tak, oczywiście. Jest ciekawe rozwiązanie tej sprawy i myślę, że materiał łącznie z analizą Biura Analiz Sejmowych będzie podstawą do jakiś prac, o ile takie prace będą prowadzone. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Bez wątpienia i być może w perspektywie kolejnej kadencji, że to właśnie powinno być z odpowiednim vacatio legis i powinno być wdrażane z początkiem kolejnej kadencji, czyli dla posłów, którzy zostaną wybrani w kolejnych wyborach.

Szanowni państwo, jest więc rekomendacja byśmy w tej sprawie uznali się za niewłaściwą Komisję i przekazali sprawę do komisji regulaminowej. Czy wobec takiej rekomendacji są uwagi? Nie słyszę. Zatem uznaję, iż Komisja podjęła taką decyzję.

Przechodzimy do kolejnej petycji, którą także referuje pan poseł Grzegorz Wojciechowski. Tym razem petycja w sprawie podjęcia inicjatywy ustawodawczej w zakresie rozszerzenia zakazu pracy radnych w gminnych, powiatowych i wojewódzkich spółkach, fundacjach i innych osobach prawnych. Bardzo proszę.

Poseł Grzegorz Wojciechowski (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, petycja została złożona przez dwa stowarzyszenia, które wyraziły zgodę na podanie nazw tych stowarzyszeń. Jest to Stowarzyszenie Tak dla Łodzi oraz Stowarzyszenie Miasto Jest Nasze.

Przedmiotem petycji jest zmiana dotycząca zakazu pracy, zatrudniania radnych w jednostkach podległych samorządom, a przede wszystkim chodzi o takie bym powiedział krzyżowe zatrudnianie radnych. Zdaniem składających petycję, takie działania mogą budzić wątpliwości co do bezstronności i jakości wykonywania mandatu. Do petycji – a w zasadzie projekt jest petycją – jest bardzo szczegółowe uzasadnienie. Również tutaj muszę wyrazić swój pogląd, że petycja, sam projekt ustawy i uzasadnienie są bardzo dobrze sporządzone. Petycja zawiera wszelkie konieczne odwołania, treść jest jasna i jednoznaczna, również uzasadnienie jest bardzo dobrze napisane, zarówno ta część dotycząca samej ustawy, jak i też szczegółowo wskazuje problemy, które ten projekt ustawy miałby rozwiązać. Petycja spełnia wszystkie wymogi, które powinna spełniać.

Do petycji jest dołączona opinia prawna Biura Analiz Sejmowych. Ekspert szczegółowo analizuje rozwiązania proponowane przez składających petycję i w zasadzie zgadza

się pod względem formalnym ze wszystkimi analizami. Ponieważ wnioski są tutaj bardzo krótkie, może odczytam wniosek, który jakby całą tę opinię skraca.

„Kwestia uwzględnienia petycji pozostaje w gestii ustawodawcy. Jednakże wprowadzenie proponowanych zmian w zakresie ograniczeń aktywności zawodowej radnych z uwagi na ważny interes publiczny nie może uwzględniać m.in. prawa podmiotowego, jakim jest prawo do wolności wyboru zawodu i miejsca pracy."

Jest to takie bardzo ogólne stwierdzenie. W tej chwili przecież są ograniczenia i to znaczne ograniczenia, co do możliwości zatrudnienia radnych, co do wykorzystania przy działalności majątku i wiele innych ograniczeń. Myślę, że petycja wymaga nie tylko analizy Biura Analiz Sejmowych, ale również ze strony ministerstwa administracji. W związku z tym proponowałbym dezyderat. Mimo że jest projekt ustawy, proponowałbym dezyderat do ministra, aby minister odniósł się do tych zmian, ponieważ, tak jak poprzednio, być może jakieś prace w tym zakresie trwają, aby ich nie dublować. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję. O głos prosi pan…, współautor petycji. Bardzo proszę o pana stanowisko.

Współautor petycji:

Dzień dobry. Panie przewodniczący, dziękuję za umożliwienie zabrania głosu. Wysoka Komisjo, bardzo dziękuję też panu posłowi Wojciechowskiemu za przedstawienie petycji wraz z projektem. Chcę państwu powiedzieć, co się stało w minionym tygodniu. Petycja była rozpatrywana też przez komisję senacką. Na posiedzeniu komisji senackiej również pojawiały się różnego rodzaju głosy i wystąpiły też głosy ze strony korporacji samorządowych. Komisja senacka podjęła decyzję o zawieszeniu prac nad petycją do czasu uzyskania zewnętrznej opinii konstytucjonalisty.

Natomiast chciałbym państwa namówić na rozpoczęcie pracy nad tym projektem, ponieważ z tego, co już się dowiedzieliśmy na komisji senackiej, takie prace nie są prowadzone przez ministerstwo, nie są prowadzone także przez żadną komisję w Sejmie czy Senacie i nie możemy ich po prostu … inicjatyw. Jest to po prostu inicjatywa, która na przestrzeni ostatnich lat już wielokrotnie pojawiała się zarówno w Sejmie, jak i w Senacie. Nie jest to pierwsza petycja, która w tym kierunku by zmierzała. Natomiast jest to pierwsza petycja, która jest składana przez bardzo szeroką koalicję ruchów oddolnych i ruchów obywatelskich. Oprócz Stowarzyszenia Tak dla Łodzi i Miasto Jest Nasze do tej inicjatywy doszły inne organizacje, także organizacje ogólnokrajowe jak i regionalne: Obywatele RP, bardzo duża organizacja – Kongres Ruchów Miejskich, Stowarzyszenie Wolne miasto Warszawa, Kraków dla Mieszkańców, z Lublina Fundacja dla Wolności, Obywatelski Mielec, Łódź dla Ludzi i Wolne Wadowice. Praktycznie codziennie na różnego rodzaju grupach dyskusyjnych ruchów oddolnych obywatelskich, społecznych omawiamy ten projekt i wiemy, jakie są głosy. Wiemy, jakie są głosy korporacji samorządowych i wiemy, jakie są głosy także prawników, którzy sporządzili opinię.

W tym zakresie chciałbym powiedzieć pewne uwagi, a także wycofać się z pewnych rzeczy, które są w tej petycji. Jako strona społeczna zauważyliśmy, że faktycznie ta petycja idzie zbyt szeroko i zbyt daleko, obejmując niektóre grupy zawodowe, które de facto nie powinny być ujęte taką regulacją. Chcielibyśmy, żeby prace szły w kierunku poglądu, który wyrażamy, przywrócenia pewnej transparentności i przejrzystości samorządowi, bo bardziej o to nam chodziło. Jako grupa społeczna i grupa inicjatywna jesteśmy gotowi do tego, aby usiąść razem z paniami posłankami i panami posłami, aby razem wypracować dobre rozwiązania, aby nie wywalić systemu samorządowego. Dobre rozwiązania będą przede wszystkim szły w kierunku pewnego okrojenia tego, co jest teraz w petycji, okrojenia, które będzie dotyczyło dyrektorów, menadżerów, kierowników, ewentualnie ich zastępców przy łączeniu funkcji zawodowej z funkcją radnego.

Absolutnie chciałbym tutaj zdementować coś, co pojawia się w dyskusji korporacji samorządu terytorialnego, że ten projekt zamyka drogę do startowania w wyborach czy zamyka drogę aktywizmu zawodowego. Jest to całkowita nieprawda. Nie zmieniamy systemu wyborczego, nie mówimy, że osoba, która chce zostać radnym ma zrezygnować z pracy albo jeżeli pracuje w danym miejscu, to nie może startować w wyborach.

My tylko mówimy: jeżeli startujesz w wyborach, a jesteś w pewnej grupie zawodowej, czyli menadżerów, dyrektorów, kierowników spółek miejskich, fundacji z udziałem miasta czy jednostek organizacyjnych, na które samorząd terytorialny ma wpływ, zarówno posiadających jak i nieposiadających osobowości prawnej – i w tym kierunku chcielibyśmy, żeby to szło – to wtedy musisz iść na urlop bezpłatny.

Oczywiście pojawiły się też głosy, że radni otrzymują niewielkie wynagrodzenie. Również jako strona społeczna, przy omawianiu projektu jesteśmy gotowi do tego – także pewnie z korporacjami samorządowymi – abyśmy mogli wypracować pewien dobry algorytm do ustanowienia uposażenia radnego. Dodatkowo petycja zawiera w sobie regulację odnoszącą się do oświadczeń majątkowych. Dzisiaj gros radnych, którzy wypełniają oświadczenia majątkowe przede wszystkim nie wpisują miejsca zatrudnienia, mimo że to jest wymóg, ponieważ za miejsce zatrudnienia uznają np. radę miejską, czy radę gminy, czy radę województwa, czy radę powiatu, a nie wpisują faktycznego miejsca zatrudnienia. Dodatkowo nie wpisują, z jakich źródeł otrzymują wynagrodzenia, wpisują tylko tytuły otrzymywanych wynagrodzeń, czyli np. umowa o pracę, umowa o dzieło, umowa zlecenie. Nie wiemy, z jakich źródeł radny otrzymuje to wynagrodzenie. Jeżeli mówimy o niezależnym radnym, to w tym kierunku także ta regulacja powinna pójść i to zawiera się w tej petycji. Dlatego namawiam każdą z pań posłanek i każdego z panów posłów, aby przejęli ten głos, aby okroić tę petycję i przystąpić do dalszych prac nad tą regulacją, ale w zakresie menadżerów, kierowników, dyrektorów, ewentualnie ich zastępców w spółkach z udziałem jednostek samorządu terytorialnego, fundacji, ale także w osobach prawnych czy osobach nieposiadających osobowości prawnej, ale na które wpływ mają jednostki samorządu terytorialnego. Chodzi o to, abyśmy w tej regulacji nie zawierali takich zawodów jak: lekarze, pielęgniarki, sprzątaczki czy nauczyciele – szerokiej grupy zawodowej, która de facto nie uczestniczy w tej karuzeli zatrudnienia.

Jako ruchy miejskie przeprowadziliśmy audyt na terenie naszych samorządów. Ten audyt był również omawiany przez różne inne organizacje. Nasze wnioski zostały potwierdzone, gdzie radny zostając radnym otrzymuje bardzo intratne stanowisko w spółce samorządowej, a kiedy przestaje być radnym traci to stanowisko. Na jego miejsce wchodzi radny w kolejnej kadencji na to samo stanowisko bądź do tej samej spółki, tak aby utrzymać ten obszar zasobowy w tej spółce.

Niestety w petycji nie zawarł się postulat, który zgłasza Fundacja Wolności z Lublina. To mogliby państwo posłowie i panie posłanki w dalszych pracach uwzględnić, aby był zakaz łączenia funkcji radnego w pracach w gminnych komisjach przeciwdziałania alkoholizmowi. Często zdarza się tak, że w takiej komisji zasiada około połowa radnych, a zgodnie z ustawą o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi do takiej komisji mają wstęp wyłącznie osoby, które mają niebywałą kompetencję, niebywałą znajomość tematów polityki alkoholowej. Jednak okazuje się, że do takiej komisji najpierw wchodzą radni, którzy otrzymują dodatkowe źródło zarobkowania.

Sprawdziliśmy też to – nad czym bardzo ubolewam, bo każdy z nas ma pewne sympatie polityczne, ale w tym wypadku nie powinniśmy o tym mówić – że radny, który otrzymał stanowisko w spółce samorządowej wpłaca wyższe środki finansowe do swojej partii politycznej niż radny, który w takiej spółce nie pracuje. Nie wiem, czy to jest za daleki wniosek, czy nie, ale on się nasuwa sam, że to jest niejako wdzięczność za to, że on został wepchnięty na ten stołek. Niestety, ale nasz system polityczny czy nasz system samorządu terytorialnego został w ten sposób zjedzony, czy jest zjadany i zawłaszczany, gdzie zwykły, szary obywatel, szary Kowalski i szara Kowalska nie ma możliwości dojścia do normalnego zatrudnienia w spółkach samorządowych, aby dobrze pracować dla swojego samorządu, ponieważ te miejsca są zajmowane czy zawłaszczane przez konkretnych radnych. Dlatego bardzo proszę, aby w tym kierunku poszły te prace.

Znamy głos opinii, która jest dołączona do tej petycji i jest państwu przedstawiona. Tak, w tym zakresie, w jakim jest to napisane w projekcie, ten projekt faktycznie jest za bardzo szeroki i dlatego bardzo proszę, aby przyjąć mój głos, jako któryś głos z pań posłanek bądź panów posłów, aby ten projekt dotyczył właśnie tej struktury menadżerskiej, dyrektorskiej, kierowniczej, ewentualnie ich zastępców spółek, fundacji i urzędów oraz innych podmiotów posiadających osobowość prawną bądź nieposiadających osobo-

wości prawnej, ale na które mają wpływ jednostki samorządu terytorialnego. Dziękuję serdecznie.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję bardzo. Jak rozumiem również w tej sprawie zgłosił się pan Krzysztof Tańcula z Fundacji PrzeKarpacie oraz Obywatelski Mielec, tak?

Prezes Fundacji PrzeKarpacie oraz Obywatelski Mielec Krzysztof Tańcula:

Tak jest, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Bardzo proszę.

Prezes Fundacji PrzeKarpacie oraz Obywatelski Mielec Krzysztof Tańcula:

Dziękuję za głos. Dodam też o sobie, że realizowałem taki eksperyment społeczny właśnie na temat tego, skąd biorą się kandydaci w wyborach samorządowych. Założyłem komitet wyborczy i nazwie „Zaznacz tutaj". Przyjrzeliśmy się wspólnie tej sprawie. Dodam też, że właśnie zgłosiłem też akcję do Kongresu Ruchów Miejskich, współpracuję z panem…, tak gwoli transparentności. Moja fundacja zajmuje się edukacją do przedsiębiorczości, tak mógłbym to określić i przede wszystkim chciałbym dodać takie argumentacje do petycji w zakresie tych aspektów. Właśnie jak mówił już współautor petycji, w zeszłym tygodniu przedstawiciele federacji samorządowych, szczególnie pan Marek Wójcik ze Związku Miast Polskich, podnosili sprawę, że będzie brakowało kandydatów do pracy wtedy, jeżeli wykluczymy tych kilkudziesięciu radnych. Nie będzie kogo zatrudniać. Pragnę szanownej Komisji przypomnieć, że jest jeszcze sektor biznesu i sektor organizacji pozarządowych. Tam też jest sporo specjalistów i stamtąd też można ich brać. Rzeczywiście prawdą jest, że są niedobory kadrowe, ja to obserwuję, ale one wynikają z innych rzeczy. Mogą wynikać też z tego, że … kandydatów dzisiaj do pracy trzeba kupować w formie marketingowej, trzeba płacić serwisom rekrutacyjnym. Rekrutacja do służby cywilnej rzeczywiście toczy się z trudem. Myślę, że też jest kwestia jakiegoś zreformowania tych procedur i właśnie załączników, jakie kandydaci muszą dostarczać, a także wizerunku tej rekrutacji do samorządowych podmiotów, gdzie kandydaci przy dość wysokim, powiedzmy sobie, progu wejścia, jeżeli chodzi o ilość dokumentacji, jednocześnie mogą się spodziewać, że konkurs jest, kolokwialnie mówiąc, ustawiony, że kogoś już mają i dlatego się nie zgłaszają. Ostatnio mieliśmy np. taką sytuację, że nikt nie zgłosił się na dyrektora szpitala. Takie sytuacje się zdarzają i tutaj się zgadzam.

Kolejna sprawa, tego też nie ma w argumentacji petycji, że w ewentualnych negocjacjach, gdyby jakiś np. prezydent, osoba, która mianuje na te stanowiska, była w jakiś sposób postawiona właśnie w jakiś negocjacjach, to tak jednoznaczny przepis po prostu spowoduje, że tej sprawy nie będzie na stole. We wszelkich kuluarowych sytuacjach, które mogą wystąpić, jak wiemy, czasami nie są spełniane wymogi kompetencyjne do rad nadzorczych albo z ustawy kominowej limity też są łamane, to jest kwestia łamania prawa, już nie tylko regulacji, to tutaj jest kolejny taki wentyl bezpieczeństwa. Czyli te dwa argumenty mam dzisiaj od siebie.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie słyszę. Zatem bardzo proszę pana posła Grzegorza Wojciechowskiego o podsumowanie dyskusji i końcową rekomendację.

Poseł Grzegorz Wojciechowski (PiS):

Dziękuję bardzo. Dziękuję za ten głos, bo on jest bardzo ważny przy rozpatrywaniu tej petycji. Myślę, że jeszcze powinno być – jeżeli już mówimy o skutkach społecznych, takich szeroko pojętych skutkach społecznych – większe zainteresowanie ludzi tym, żeby zostać radnym, z uwagi na pewne ograniczenia w stosunku do tej elity. Chyba to też jest jeden z bardzo istotnych problemów, z którymi boryka się obecnie samorząd, że pewna grupa, zwłaszcza w mniejszych samorządach – bo w większych trudno mi powiedzieć – to bardzo często to się tak obraca wokół siebie. Chyba warto popatrzeć na tego typu rozwiązania troszeczkę jeszcze szerzej w kwestii większego zainteresowania. Rozumiem,

że to są ruchy miejskie, więc one same w sobie są zainteresowane, w związku z tym może nie dostrzegają tego problemu, ale jednak jest problem niskiego zainteresowania funkcją radnego, bycia radnym i pełnienia tej funkcji. Społecznej funkcji, bo tak naprawdę, to dieta radnego z reguły nie bardzo pokrywa koszty, więc jest ona stricte społeczna. Czasami się pojawiają również finansowe gratyfikacje i one są w tym całym systemie bardzo szkodliwe. Dziękuję bardzo.

Przepraszam, jeszcze odnośnie do rekomendacji, podtrzymuję rekomendację. Musimy mieć szerszy materiał również ze strony ministerstwa, bo nawet, jeżeli będziemy dalej pracować nad tą ustawą, to ministerstwo również będzie musiało mieć swój udział. Musimy mieć w tym momencie ten wkład i dopiero dalsze decyzje będziemy mogli podjąć po ustosunkowaniu się ministerstwa. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję bardzo. Czy pan przewodniczący Świat?

Poseł Jacek Świat (PiS):

Tak.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Proszę.

Poseł Jacek Świat (PiS):

Proszę państwa, chciałbym naszym gościom przede wszystkim zwrócić uwagę na jedną rzecz. My prosimy teraz o opinię ministerstwa, a co będzie później, to trudno powiedzieć. Temat jest szalenie ważny, ciekawy, wart podniesienia, natomiast mam duże wątpliwości czy nasza Komisja ma narzędzia by podołać takiemu wielkiemu zadaniu, tak szeroko idącym konsultacjom i jednak tak dużej pracy legislacyjnej, tym bardziej – jak pan powiedział – trzeba wprowadzić pewne zmiany do tego projektu. Mówię to tak uprzedzając, że nie wiem czy będziemy w stanie tego zadania się podjąć, czy będziemy szukać jakiś innych rozwiązań, żeby tę sprawę poprowadzić dalej. Nasza Komisja tak jest skonstruowana, że zajmuje się punktowo, rzeczywiście podejmuje inicjatywy legislacyjne, natomiast w sprawach trudniejszych jest raczej takim miejscem, gdzie się podpala lont.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję. Szanowni państwo, a więc jest rekomendacja byśmy wystąpili do ministra spraw wewnętrznych i administracji czy do prezesa Rady Ministrów?

Poseł Grzegorz Wojciechowski (PiS):

Do ministra.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Do ministra spraw wewnętrznych i administracji w sprawie postulatów zawartych w tej petycji. Myślę, że potrzebujemy też zebrania wszystkich argumentów, bo tak jak pan wspomniał, sprawa była dyskutowana już w Senacie. Dyskusja, która się toczy równolegle kilkoma torami może prowadzić do rozbieżnych konkluzji. Trzeba zebrać te informacje po to, żeby ustalić, co ewentualnie dalej. Na ile nasza Komisja, na ile, tak jak sugerował, jak rozumiem, pan wiceprzewodniczący Jacek Świat, należy to przekazać do Komisji Samorządu Terytorialnego, a więc do komisji, która w sposób dużo bardziej szeroki i szczegółowy zajmuje się tą problematyką. Jednak to rozważymy po uzyskaniu odpowiedzi na dezyderat.

Czy wobec takiej rekomendacji są uwagi? Nie słyszę. Zatem uznaję, iż Komisja podjęła decyzję zgodną z rekomendacją. Dziękuję.

Prezes Fundacji PrzeKarpacie oraz Obywatelski Mielec Krzysztof Tańcula:

Dziękuję, panie przewodniczący. Życzę wszystkie dobrego, dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękujmy panom i wzajemnie życzymy dobrego dnia.

Szanowni państwo, w punkcie ósmym mamy rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany ustawy z dnia 20 czerwca 1962 r. o uprawnieniach do ulgowych przejazdów środkami publicznego transportu zbiorowego poprzez wprowadzenie ulgi 51% na przejazdy dla

zasłużonych dawców przeszczepu. Bardzo proszę panią wiceprzewodniczącą Urszulę Augustyn o przedstawienie petycji.

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję. Panie przewodniczący, szanowni państwo, pan przewodniczący już dokładnie wyłuszczył przedmiot petycji. Chodzi o to, żeby wprowadzić taką zniżkę dla osób, które będą się legitymowały legitymacją czy też tytułem Zasłużonego Dawcy Przeszczepu. Miałaby to być zniżka na przejazd środkami publicznego transportu zbiorowego, która ustawowo wynosiłaby 51%.

Jak słusznie wskazuje autor petycji, zasłużeni dawcy przeszczepu wykazują się niezwykłą bezinteresownością, oddając część siebie, a jednocześnie pomagając ratować ludzkie życie. W ocenie wnioskodawcy taka zmiana stanowiłaby podziękowanie za włożony trud, dodatkowy przywilej, a jednocześnie przyczyni się do promowania idei dawstwa oraz wsparcia daru ratowania życia.

Ponadto na podstawie informacji przesłanych przez Ministerstwo Zdrowia, to jest informacja z sierpnia 2020 r. wynika, że tytuł Zasłużonego Dawcy Przeszczepu w latach 2009–2020 uzyskało 1757 osób, a więc nie jest to ani ogromna liczba osób, ani też kwota, która zrujnowałaby budżet państwa. Żeby precyzyjnie powiedzieć, osoby, które otrzymują tytuł Dawcy Przeszczepu albo Zasłużony Dawca Przeszczepu, to są osoby, które bądź oddają szpik lub inne regenerujące się komórki tkanki albo też oddają własne narządy. Osoby posiadające tytuł Dawcy Przeszczepu lub Zasłużony Dawca Przeszczepu uprawnione są do korzystania poza kolejnością z ambulatoryjnej opieki zdrowotnej, do korzystania ze świadczeń opieki zdrowotnej i usług farmaceutycznych udzielanych w aptekach także bez kolejki, a także do bezpłatnego do wysokości pewnego limitu zaopatrywania się w leki objęte wykazem leków refundowanych.

Co do problemu podnoszącego przez autora petycji, czyli do zniżki, która przysługiwałaby na bezpłatne przejazdy czy też ulgowe przejazdy komunikacjami, to ten problem trzeba podzielić na dwie części. Jedna odnosi się do tego, z czego korzysta się na co dzień, czyli do tych transportów miejskich bądź też gminnych. Pełna rola samorządów i samorządy nie są w tej sytuacji bezczynne. Chcę państwu zwrócić uwagę, że dawcy przeszczepów są już objęci ulgami w transportach, nawet bezpłatnymi transportami w Warszawie, w Mielcu, w Białymstoku, w Lublinie, a także w Białej Podlaskiej, w Poznaniu, Elblągu, Bydgoszczy, Rzeszowie, Wrocławiu, Toruniu. Natomiast osoby posiadające tytuł Dawcy Przeszczepu mają możliwość korzystania z bezpłatnych przejazdów w Białymstoku, Tarnobrzegu, Zielonej Górze, Wrocławiu, Włocławku, Łodzi, a w Słupsku mają np. niewysoką odpłatność za cały karnet przejazdowy. Czyli samorządy, nie wszystkie, ale te, które uznały to za stosowne, za słuszne i mają do tego pokrycie finansowe taką usługę już wprowadziły. W ten sposób uznają, że osoby, które otrzymały tytuł Dawcy Przeszczepu albo Zasłużony Dawca Przeszczepu mogą korzystać z takich bezpłatnych transportów.

Natomiast petycja odnosi się także do przejazdu środkami publicznego transportu zbiorowego. Tu już jest kwestia regulacji ustawowej, bardzo różnych, jeśli chodzi o wysokość procentową ulgi w przejazdach środkami transportu publicznego. Z takich ulg korzystają m.in. osoby niezdolne do samodzielnej egzystencji, a także umundurowani funkcjonariusze Straży Granicznej, Policji, funkcjonariusze Służby Celno-Skarbowej, żołnierze Żandarmerii Wojskowej, dzieci i młodzież w określonych kategoriach wiekowych, posiadacze Karty Polaka, studenci, doktoranci itd.

Autor petycji proponuje, aby do tego grona dołączyć osoby, które legitymują się legitymacją Dawca bądź też Zasłużony Dawca Przeszczepu. Co oczywiście jest absolutnie uzasadnione i byłoby bardzo ładnym gestem wobec osób, które, tak jak podnosi autor petycji, dają dla kogoś innego część siebie. Jednak to nie zwalnia państwa ani środowisk zainteresowanych, żeby prowadzić kampanie edukacyjne, informujące o takich potrzebach i o wynikach przeszczepiania narządów. Czyli tych kampanii z całą pewnością nic nie zastąpi, ale mogłoby pokazać nasz szacunek i wdzięczność za to, że takie osoby są i że do tych przeszczepów dochodzi. Oczywiście tych osób, które są dawcami jest zdecydowanie za mało, więc kampanie są bardzo potrzebne. Natomiast decyzja czy otrzymają one ulgi na przejazdy w środkach transportu zbiorowego jest w zasadzie decyzją

polityczną i ona należy przede wszystkim do ministra infrastruktury. W związku z tym proponuję, abyśmy właśnie pana ministra infrastruktury najpierw zapytali o to dezyderatem, a potem po udzieleniu przez pana ministra infrastruktury odpowiedzi podjęli decyzję, co zrobić dalej z proponowanym rozwiązaniem legislacyjnym. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie słyszę. Zatem jest rekomendacja byśmy w sprawie postulatów zawartych w przedstawionej petycji wystąpili z dezyderatem do ministra infrastruktury. Czy wobec takiej rekomendacji są uwagi? Nie słyszę. Zatem uznaję, iż Komisja podjęła taką decyzję.

Na tym wyczerpaliśmy porządek tego posiedzenia. Szanowni państwo, dziękuję. O godzinie 15.30 rozpoczniemy kolejne, a to zamykam.